Ner 19. ROK 1841 PONIEDZIAŁEK 25 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Polikarpa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Skarbimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
23	6	27" 9''' 522	— 12° 7	0, 62	Zachodni słaby	Pogoda	Mgła
	2	6, 866	— 6, 8	1, 02	PPł Zachodni słaby	,,	
	10	4, 148	— 7, 5	1, 03	PPn Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
24	6	2, 844	— 4, 2	1, 22	Zachodni mocny	Pochmurno	w nocy śnieg
	2	1, 867	— 1, 6	1, 47	,, średni	Pogoda z Chmurami	
	10	1, 058	— 7, 7	1, 01	Pn Zachodni słaby	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń 6 Styaznia.* —

Nadeszła świeżo poczta turecka przywiozła listy z Konstantynopola, od dnia 23 grudnia, z Beirut do 12 a Damaszku do 15 t. m. Z tych ostatnich okazuje się, że Ibrahim pasza do dnia 15 grudnia z głównym korpusem swojéj armii znajdował się w Damaszku gdzie jego położenie z każdym dniem stawało się niebezpieczniejszém. Chciał on niezwłocznie wyruszyć ztamtąd, ale dotychczas przeszkadzali mu w tém mieszkańcy gór, którzy wstąpili na równinę i pod dowództwem nowego Emira Beszir el Kasim zajęli wioski Racheja i Zelidani o sześć godzin od Damaszku. W samém mieście powstanie wstrzymane jest tylko przez obecność nader licznego wojska, mieszkańcy z tęsknotą czekają godziny uwolnienia. Silna bardzo przednia straż armii egipskiéj już kilku dniami pierwéj opuściła Damaszek i wiedziano że dostali się częściami w bardzo nędznym stanie do Bhezerib, a o 22 godzin na południe Damaszku, na drodze pielgrzymiéj do Mekki, ponieważ w drodze napadnięci i na głowę porażeni zostali przez naczelnika Druzów Adriana. Porażka ta musiała być zupełną, albowiem cały jeden pułk egipski złożył broń. — Naczelny wódz wojska tureckiego w Syryi doniósł z Aleppo, skąd miał zamiar wyruszyć przeciw Damaszkowi, iż turcy wszędzie z radością przez mieszkańców są przyjmowani, i że osadził już w paszostwie Aleppo mianowanego nowo Esad paszę. — Fregata *Marianna* która w d. 14 wpłynęła na Dardanele, nie miała jak mniemano arcy-xięcia Fryderyka na pokładzie, tylko przywiozła internuncyuszowi austryackiemu depesze admirała Bandeira. Cała flota angielska pod dowództwem admirała Stopford i kommodora Napier wyjąwszy kilku pod Alexandryą i przy brzegach syryjskich zostawionych lekkich statków, u-

dała się do Marmariza gdzie ma przezimować, Admirał Bandeira przybył tam już z eskadrą austyracką.

— *Paryż* 6 *Stycznia* —

W dniu 15 b. m. rozpocznie się proces Darmesa.

(*Messager*). Ciągle tu jeszcze mówią z mniéj lub więcéj dokładnemi szczegółami o krokach obcych posłów, jakie uczynili do naszego gabinetu, w przedmiocie uzbrojenia 480,000 ludzi, z których składać się ma wojsko francuzkie. Pan Guizot miał z szczerą otwartością odpowiedzieć i odpowiedź jego zadowoliła pytających najzupełniéj. Dał on stanowcze oświadczenie, iż rząd zamierza utrzymać pokój, ale odłączenie (*isolement*) w którém Francya znajduje się mimowolnie (*malgre elle*) od dnia 15 lipca, zmuszają gabinet do utrzymania wojska lądowego i morskiego na stopie uzbrojonego pokoju. To stanowi armię z 480,000 ludzi złożoną, która w stosunku obszerności kraju i części wojska, jakie w Afryce jest zajętem, nie jest zbyt wielką i o małą część przewyższa etat armii w latach 1832, 33 i 34, która wtedy składała się 440000. Wojsko w Afryce musiało w ostatnich czasach być prawie podwójną odliczywszy je od 480,000 ludzi, pozostanie się 360,000. (Ta rachuba nie zgadza się z podaniem, podług którego w Afryce razem z uzbrojonemi krajowcami znajduje się 70,000 ludzi, te odliczywszy zostałoby się zawsze jeszcze 410,000 ludzi). Podobny skład wojska nie może niepokoić Europy, chociaż przez te stosunki inne sąsiednie mocarstwa zmuszone są także wzmocnić swoje siły, stan ten jednakże zdaje się że prędko przeminie i tylko przypomni ludom, jak wielkiem nieszczęściem jest wojna, która w tak wielkim oddaleniu tak cięży społeczeństwu, zmusza je do takich ofiar i niebezpiecznie wstrząsa wszelkie zasady przemysłu i handlu. Wojna jest klątwą dla społeczeństwa i nie może mieć miejsca tam, gdzie ludzkość pojęła swoje obowiązki i prawa.

Xiążę Nemours pojechał znowu do Luneville i zabawi tam sześć tygodni.

Syn króla Murata Joachim Murat, wysiadł na ląd w Calais przybywając z Anglii.

Jenerał Paixhans został mianowany naczelnikiem szkoły artyleryi.

Podług jednego legitymicznego dziennika baron Mounier który jak wiadomo udawał się niedawno do Londynu, miał cztery główne punkta do załatwienia, co wszystko miało mu się nie udać. Pierwszy punkt tyczył się Hiszpanii, ale Anglia oświadczyła, że chce się późniéj porozumieć w tym przedmiocie z Austryą. Drugi miał się tyczeć Egiptu, to jest miał na celu wyjednać dla wice króla paszostwo i twierdzę St. Jean d'Acre. Ta propozycya została odrzuconą, ponieważ przeciwną jest duchowi traktatu 15 lipca. Co do trzeciego, przerwane, układy z Anglią względem traktatu celnego miały być na nowo rozpoczęte. Odpowiedziano na to, że w teraźniejszych stósunkach i wzajemnem położeniu Francyi i Anglii, podobny traktat nie może być zawartym. Czwartym punktem nakoniec była Nowa Zelandya pod względem posiadłości barona Thierry, ale lord Palmerston miał wprost odpowiedzieć, że Anglia nigdy nie dozwoli, aby flaga francuzka na tych wodach zajęła stanowisko.

W skutek amnestyi wydanéj przez rejencyę hiszpańską, rząd nasz postanowił nie udzielać żadnego wsparcia podoficerom i żołnierzom hiszpańskim, którzy do Francyi schronili się, a to zacząwszy od 1 stycznia b. roku.

— *Konstantynopol* 16 *Grudnia.* —

Dzisiejsza gazeta zawiera następujący gwałtowny artykuł przeciw paszy Egiptu. Chociaż nie potrzeba żadnych dalszych dowodów, z jaką zuchwałą samowolnością i bezbożną tyranią obchodzi się Mehmed Ali z nieszczęśliwemi na których dotąd ręka jego okrucieństwa ciąży, nie możemy jednak wstrzymać się od doniesienia, że niedawno tak daleko posunął się, iż dwie osoby z czystego rodu Omara, drugiego Ka-

lifa, kazał zniszczyć na ciele. Pewność tego prawom islamizmu i ludzkości najgrawającego się czynu, jest dostatecznie dowiedzioną i w najwyższym stopniu oburzyła J. Wysokość. Występki czynów i myśli które ten człowiek (bu adam) do dziś dnia popełnił, a mianowicie nieuszanowanie jakie dla sułtana okazał, są najpewniejszemi dowodami że już on zbliżył się do przepaści która go ma pochłonąć.

Taż gazeta donosi że Sułtan rozmaite łaski przeznaczył dla wiernych mu oficerów floty która dotychczas jeszcze jest zatrzymywaną w Alexandryi. Achmed bej dawny wice-admirał ponieważ przez czas pobytu swego w Alexandryi nie splamił się żadnemi związkami z buntownikami, został mianowany admirałem, a dotychczasowy naczelnik portowy Ibrahim Rahmi bej posunięty został do stopnia naczelniką wydziału żeglugi. Edham bej syn zmarłego admirała Omar beja, waleczny i światły mąż, którego ojciec musiał życiem opłacić że niechciał być posłusznym szatańskim namowom Ahmeda paszy, otrzymał posadę drugiego dowódzcy admiralskiego okrętu. — Jeden kapitan, dwaj podoficerowie i 29 prostych żołnierzy którzy szczęśliwie zbiegli z floty stojącej w Alexandryi, przybyli do Konstantynopola. Sułtan przeznaczył tym wiernym podarunki z funduszów marynarki i nadto wszystkich o jeden stopień wyżej posunął.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 do dnia 25 Stycznia.

Brzeski Józef, Zdanowski Floryan ob., Olesiński Jakób, Dobrzański Stanisław, Złowacki Józef ob., Niemczykiewicz Maciéj ob., Maszewski Krescenty ob., Lgocki Serafio ob., Szymczykiewicz Konstanty ob., Walenkiewicz Dominik, Slaski Jan ob., Tyrno Michał ob., Ciszewski Felix ob., Krzanowski Andrzéj ob., Janikowski Stanisław, Karski Stanisław ob., Czajkowski Antoni, Swiątkowski Tomasz, z Polski; — Szymanowski Felix, Wodzicki Władysław hr., z Galicyi; — Danneel Albert, z Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1751.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w Massie Franciszki Patzakowéj i Jerzego Hefelmejera znajduje się w depozycie sądowym kwota złp. 1 gr. 8 w gotowiznie, oraz w massie nieobecnego Wincentego Wernera kwota złp. 185 gr. 29, także w gotowiźnie, przeto Trybunał po wysluchaniu wniosku urzędu publicznego, wzywa wszystkich prawo do rzeczonych mass mieć mogących, ażeby w terminie trzech miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia z stósownemi dowodami do Trybunału zgłosili się pod rygorem przyznania skarbowi mass powyższych.

Kraków dnia 21 grudnia 1840 r.

Zast. Prezesa Sędzia App.
M. SOCZYŃSKI.
(3r.) Zast. Sekr. Tryb. *Brzeziński*

Nro 1435.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W massie Franciszka Piaseckiego syna Jana Piaseckiego w Krakowie w roku 1797 zmarłego, znajduje się kwota 567 złp. 10 gr do obligu w dniu 28 sierpnia 1801 r. przez Michała Janiszewskiego na rzecz nieprzytomnego Franciszka Piaseckiego wystawionego, a wyrokiem klassyfikacyjnym Trybunału I. Instancyi z dnia 27 stycznia 1829 r. na szacunku kamienicy pod L. 242 przy ulicy Brackiéj położonéj, do P. Agneszki Ramzowéj należącéj, użytecznie zamieszczona, gdy do massy téj dotąd nikt nie zgłasza się, a procenta od takowéj w kwocie złp. 379 gr. 23 w depozycie sądowym zalegają; Trybunał przeto po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby z stósownemi dowadami, w terminie miesięcy 3ch zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie massa ta jako opuszczona skarbowi publicznemu przyznaną będzie.

Kraków dnia 21 grudnia 1840 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.
(3r.) Zast. Sekr. *Brzeziński.*

Pisarz Trybunału I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Marcina Strzelbickiego notarynsza publicznego kuratora massy Wojciecha Rudzińskiego sprzedany zostanie w drodze wywłaszczenia przez publiczną licytacyą dom w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 101 położony do niegdy Jakóba i Agneszki z Beliców Czernińskich małżonków należący a teraz Bractwu Miłosierdzia i Banku Pobożnego zapisany, a to na satysfakcyą summy 3000 złp. i procentów; granice zaś téj nieruchomości są następujące:

Od zachodu graniczy frontem z ulicą Grodzką od północy z przecznicą do gmachów rządowych pod L. 106 prowadzącą, od wschodu styka się z temi gmachami, od południa graniczy z domem pod L. 102 Cetnarowicza i tyłami domu pod L. 103 Kajetana Rzukowskiego.

Zajęcie wspomnionego domu uskutecznił Wojciech Dziarkowski komornik sądowy a to aktem z d. 12 października 1836 r.

Warunki licytacyi téj nieruchomości wyrokiem Trybunału I. Instancyi z dnia 15 stycznia r. b. zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa domu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 101 położonego ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie złp. 39,000 która w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi zaraz na audyencyi Trybunału do $\frac{2}{3}$ części zniżoną zostanie i od tak zniżonéj ceny, na tymże terminie licytacya rozpoczętą zostanie.

2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część powyższego szacunku jako vadium, które w razie niedopełnienia którego kolwiek warunku licytacyi utraci i nowa licytacya na jego stratę i koszt ogłosoną zostanie.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do skarbu publicznego za rok ostatni, inne zaś zaległe podatki stósownie do wyroku klassyfikacyjnego; zapłaci równie koszta popierania licytacyi za kwitem i na ręce adwokata sprzedaż popierającego, a po zapłaceniu należytości tym warunkiem objętych, otrzyma wyrok dziedzictwa.

4) Pozostały wylicytowany szacunek zostanie przy nieruchomości z obowiązkiem opłacenia procentu 5/100 od daty licytacyi i takowy szacunek nabywca wypłaci stósownie do wyroku klassyfikacyjnego.

5) Chcący zaofiarować 1/4 część wylicytowanego szacunku winien będzie takową w gotowiźnie w depozyt sądowy złożyć.

Sprzedaż powyższa odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i J. Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego za popieraniem adwokata Gołęberskiego zawsze o godzinie 10téj rano zaczynając.

Do téj licytacyi wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy na dzień 31 marca
Drugi na dzień 1 maia
Trzeci na dzień 2 czerwca } 1841 r.

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili i prawa swe pod prekluzyą przy stanowieniu adwokata złożyli.

Kraków dnia 23 stycznia 1841 roku.
Janicki.

Notaryusz Publiczny.
Wolnego Miasta Krakowa.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na skutek rezolucyi Trybunału I. Instancyi z d. 17 września 1840 do N. 5472 i z dnia 16 stycznia 1841 r. N. 258 sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze postępowania spadkowego ruchomości po niegdy Jakóbie Czernińskim oraz po niegdy Andrzeju Krupińskim pozostałe, jako to: stolarszczyzna, pościel, suknie, kosztowności, narzędzia miernicze i t. p. w kamienicy pod L. 101 przy ulicy Grodzkiéj na 2 piętrze w dnio 9 lutego 1841 r. i następnych od godziny 9téj z rana.

Kraków dnia 25 stycznia 1841 r.
(1r) *Franciszek Jakubowski.*

Doniesienia prywatne.